

Sygn. akt IV Ca 302/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), M. S. (1)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (2)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego

w C. z dnia 14 stycznia 2015r., sygn. akt I C 403/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 302/15

UZASADNIENIE

Powódka M. S. (2), (...) PW (...) w C., wniosła pozew przeciwko pozwanemu (...) spółka z o.o. w C. o zwolnienie spod egzekucji spawarki migomat (...), samochodu osobowego F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), dwóch kolumn głośnikowych A. (...), telefonu komórkowego (...) koloru czarnego wraz z pokrowcem, wiertarki stołowej kolumnowej i piły do cięcia metalu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że Komornik Sądowych przy Sądzie Rejonowym w C. prowadzi egzekucję przeciwko T. S., w sprawie Km 1179/13, w ramach której w dniu 18.06.2014r. doszło do zajęcia ruchomości powódki, które znajdowały się na dzierżawionej nieruchomości położonej w C. przy ulicy (...) i stanowiły jej własność. Zajęte przedmioty nie były we władaniu dłużnika, który zaznaczył ten fakt w protokole zajęcia. Powódka zaznaczyła, że o zajęciu w/w ruchomości dowiedziała się od organu egzekucyjnego w dniu 25.06.2014r. Wówczas zwróciła się zarówno do Komornika sądowego, jak i pozwanej o zwolnienie tych przedmiotów spod zajęcia. Pismem z dnia 22.07.2014r. organ egzekucyjny odmówił zwolnienia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że powódka w dniu zajęcia dowiedziała się o tej czynności. Ponadto zaznaczyła, że dłużnik T. S. dopiero w lipcu 2014r. wyrejestrował swoją działalność gospodarczą.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo.

Orzeczenie to zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w C. w sprawie Km 1179/13 z wniosku (...) spółka z o.o. w C. prowadzi postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi T. S., który do 21 lipca 2014 roku prowadził działalność gospodarczą – Przedsiębiorstwo Usługowo – Produkcyjno – Handlowe (...) – (...) przy ulicy (...) w C..

W dniu 2 stycznia 2012r. powódka M. S. (2) zawarła z M. J. K., S. S. umowę najmu lokalu użytkowego położonego w C. przy ulicy (...), gdzie prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...). Powódka jest właścicielką pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 18 czerwca 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w C., w związku z prowadzoną egzekucją wobec dłużnika T. S. – ojca powódki, dokonał zajęcia rzeczy ruchomych znajdujących się na nieruchomości położonej w C. przy ulicy (...). W wyniku tej czynności została również zajęta spawarka migomat (...), samochód osobowy F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), dwie kolumny głośnikowe A. (...), telefon komórkowy (...) koloru czarnego wraz z pokrowcem, wiertarka stołowa kolumnowa i piła do cięcia metalu. Podczas czynności zajęcia obecny był dłużnik T. S.. W chwili zajęcia przedmioty te znajdowały się w posiadaniu pracowników powódki.

Pismem z dnia 10 lipca 2014 roku powódka zwróciła się zarówno do organu egzekucyjnego, jak i do pozwanego o zwolnienie spod egzekucji zajętych rzeczy ruchomych, które stanowiły jej własność. Postanowieniem z dnia 15 lipca 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym wC. odmówił zwolnienia zajętych ruchomości od egzekucji.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że powódka M. S. (2) studiuje i mieszka w P., jednakże jej ojciec T. S. informuje ją o wszystkich sprawach firmy powódki.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem powódka M. S. (2) nie wykazała w toku postępowania aby zachowała terminu do wniesienia przedmiotowego roszczenia, który upłynął bezskutecznie w dniu 18 lipca 2014 roku, natomiast sam fakt uchybienia terminowi z art. 841 § 3 k.p.c. powoduje bezwzględną konieczność oddalenia powództwa bez potrzeby oceny jego merytorycznej zasadności.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się powódka, która w wywiedzionej apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości. Podkreśliła przy tym, że oddalenie jej powództwa nastąpiło niezgodnie z prawdą oraz stanem faktycznym, gdyż o zajęciu swych ruchomości dowiedziała się dopiero w dniu 25.06.2015r., nie zaś, jak domniemywał Sąd w dniu wcześniejszym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w sposób skutkujący uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, bezzasadnie przyjmując, że powódce upłynął prekluzyjny termin miesięczny przewidziany w art. 841 § 3 kpc. Zgodnie z nim osoba trzecia może żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji wytaczając powództwo w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I-ej instancji bezpodstawnie uznał, że powódka dowiedziała się o zajęciu należących do niej ruchomości, w dniu dokonania tego zajęcia, tj. dnia 18.06.2014r.

Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wynika, że powódka o fakcie zajęcia jej ruchomości mogła dowiedzieć się w okresie od dnia 18.06.2014r., tj. najwcześniej w dniu zajęcia dokonywanego przez komornika sądowego, najpóźniej zaś w dniu 10.07.2014r., albowiem na ten dzień datowane są pisma powódki do komornika oraz do wierzyciela zawierające żądanie zwolnienia jej ruchomości spod egzekucji.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji zbyt dowolnie ustalił, nie mając ku temu w istocie żadnych podstaw faktycznych, że powódka o dokonanej zajęciu dowiedziała się już w dniu 18.06.2014r. Za stanowiskiem takim

nie mogą przemawiać wyłącznie te okoliczności, zgodnie z którymi: 1) „rzeczy te były wykorzystywane przez jej pracowników” oraz, że, jak wynika z oświadczenia pełnomocnika powódki, „była ona na bieżąco informowana o wszystkich sprawach związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą”. W ocenie Sądu II-jej instancji fakt, że pracownicy powódki pracowali przy użyciu należących do niej przedmiotów” nie może być postrzegany automatycznie jako dowód na to, że powódka została przez nich poinformowana o fakcie zajęcia w dniu 18.06.2014r., lub że została o tym powiadomiona przez swego, obecnego przy zajęciu, ojca.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pracownicy informowali powódkę o zajęciu jej ruchomości tym bardziej właśnie, że przy zajęciu obecny był jej ojciec. Powódka w apelacji przekonująco wyjaśniła natomiast, że zajęciu podlegał również jej telefon komórkowy, co w związku z tym z pewnością wpłynęło na możliwość skontaktowania się z nią. Nawet zatem, gdyby pracownicy chcieli ją o tym poinformować, to nie mogliby tego uczynić skutecznie, zresztą bardziej racjonalnym w takiej sytuacji było oczekiwanie, że uczyni to w pierwszej kolejności jej ojciec. Jednak z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika i to, aby uczynił on to w dniu 18.06.2014r. Twierdzenia zatem o tym, że powódka już w dniu 18.06.2014r. dowiedziała się o fakcie zajęcia jej ruchomości, są więc w tej sytuacji w istocie jedynie dywagacjami na ten temat.

Tymczasem bezspornym jest, że w chwili zajęcia powódka nie była przy tym obecna, zaś ojciec powódki T. S. złożył zastrzeżenia do komornika, że zajmowane przedmioty są własnością osoby trzeciej. W tej sytuacji obowiązkiem komornika było przesłanie powódce protokołu zajęcia wraz z pouczeniem o przysługującym jej powództwie o zwolnienie spod egzekucji należących do niej przedmiotów. W aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia powódce tego pisma, a nie można domniemywać, że skoro ojciec był przy czynności zajęcia to zobowiązany był do poinformowania powódki o tej czynności, czy też że faktycznie powiadomił powódkę o dokonanych zajęciu.

W tym stanie rzeczy racjonalniejszym wydaje się być stanowisko powódki, że o ww. fakcie dowiedziała się w dniu 25.06.2014r. z pisma komornika właśnie. Biorąc ponadto pod uwagę fakt, że powódka na co dzień przebywa w P., to wystąpienie przez nią w dniu 10.07.2014r. z pismami do komornika i do wierzyciela o zwolnienie jej ruchomości spod egzekucji wydaje się być bardziej prawdopodobną konsekwencją dowiedzenia się o zajęciu w dniu 25.06.2014r. Jednak tę właśnie okoliczność winien był w sposób niezbity ustalić Sąd Rejonowy, miast poprzestawać na domysłach, czy nie posiadających ugruntowanych podstaw wnioskowanych tym bardziej, że miał ku temu sposobność, ponieważ M. S. (2) już w pozwie wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z protokołu zajęcia z dnia 18.06.2014r. znajdującego się w aktach egzekucyjnych Km 1179/13 oraz adresowanego do niej przez komornika pisma informującego ją w dniu 25.06.2014r. o dokonanych zajęciu ruchomości (k. 4). Sąd I instancji wniosek ten jednak całkowicie pominął.

W powyższym kontekście stwierdzić należało, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy w istocie zatem w ogóle nie odniósł się do stanowiska powódki i zaprezentowanego przez nią jego uzasadnienia, a poprzestał wyłącznie na własnej interpretacji faktów.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeto przeprowadzić postępowanie w zakresie opisanym w niniejszym uzasadnieniu, dokonując przy tym szczegółowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nierozpoznanie przez Sąd a quo istoty sprawy skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na mocy art. 386 § 4 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 108 § 2 kpc, pozostawił Sądowi Rejonowemu.